



ODPOWIEDŹ NA NIEPRAWDZIWE INFORMACJE POJAWIAJĄCE SIĘ NA FORACH INTERNETOWYCH

Na różnych policyjnych forach czy komunikatorach krąży plotka, że w większości jednostek ma zostać ogłoszony alarm, a policjanci zostaną skoszarowani. Do domów mogą wrócić za tydzień czy półtora, a w „długi weekend” 11 listopada zostaną wysłani m.in. do zabezpieczania stolicy w Święto Niepodległości, czy do Łodzi. Takie i podobne wpisy nie mają nic wspólnego z prawdą! Tworzą, zamieszczają je i rozsyłają osoby, których jedynym celem jest wprowadzanie innych w błąd, zaszczepianie niepewności i dezorganizacji.

Ogłoszony alarm, policjanci siłą zamykani w koszarach, opieka wyłącznie lekarzy policyjnych, a w perspektywie wyjazd do stolicy, by pilnować porządku w Warszawie podczas Święta Niepodległości lub służba w Łodzi. Za odmowę poddania się tym rygorom – dyscyplinarka - Taki scenariusz na najbliższe dni kreślą anonimowi funkcjonariusze, aktywni na forach policyjnych czy komunikatorach.

"Na dniach będzie alarm na pierwszej zmianie (najprawdopodobniej w poniedziałek, bo z taką datą jest to pismo) i wszystkie osoby obecne wtedy w jednostkach zostaną nim objęte, ew. skoszarowane w szkołach policji, hotelach itp. do zabezpieczenia 11 listopada albo do zabezpieczenia bieżących służb w dużych miastach, gdyż ich ciągłość została przerwana, co jest zdarzeniem kryzysowym".

"W trybie alarmowym, dyżurowym lub w stanie podwyższonej gotowości będzie można korzystać tylko z lekarzy policyjnych, którzy będą mieli zakaz wystawiania L4. Do obsługi zdarzeń w jednostkach pozostaną tylko kierownicy, naczelnicy i komendanci + pojedynczy f-sze.

Ci co nie pojadą na W-wę, Łódź i okolice zabezpieczać będą bieżące służby w innych dużych miastach, gdzie nie będzie zachowana ich ciągłość. Gdy zostaniemy objęci jakimś stanem gotowości, alarmem lub dyżurem domowym i zostaniemy o tym skutecznie poinformowani (w poniedziałek) wtedy na L4 od zwykłego lekarza będzie już za późno, a gdy się nie stawimy na wezwanie lub odmówimy wyjazdu na W-we to dyscyplinarka za niewykonanie polecenia i prawdopodobne wydalenie ze służby" - taki wpis pojawił się na jednym z policyjnych forów.

Stanowczo dementujemy te informacje. Nieprawdą jest jakoby powstał plan siłowego skoszarowania funkcjonariuszy. Nie są planowane żadne alarmy, po to by ściągać siły do Warszawy na 11 listopada. Fałszywa jest również rozpowszechniana informacja, że powołane zostały sztaby kryzysowe. W całej Polsce powołano zwykłe sztaby, ale w związku z prowadzoną co roku w okolicach 1 listopada akcją "Znicz". Jest to normalna praktyka i nie ma żadnego związku z trwającym protestem policjantów.

Nie było też przesuwania sił i funkcjonariuszy między województwami, a takie informacje również pojawiały się na policyjnych forach.

Są to nieprawdziwe informacje i tzw. fake news, rozpowszechniane tylko po to, by siać chaos, dezorganizować działania służby i wprowadzać policjantów w błąd.

KGP

Ocena: 1.6/5 (173)

[Tweetnij](#)